

# Lipków



## Wystawa plenerowa

### 10 plansz historycznych

(Tablica Informacyjna w Lipkowie)





# 600 lat Lipkowa

*Kiedys, przed wiekami,  
szumiała na Mazowszu  
rozległa puszcza sięgająca aż tam,  
gdzie leży stolica Polski.  
Powoli ręka ludzka karczowała  
lasy i zakładała grody,  
osady i wsie.  
Tak powstała i wieś Lipków...*

ks. Wacław Kurowski  
*Lipków Sienkiewiczowski*



Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.  
Ekspozycja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.  
Wystawa opracowana przez Gminę Stare Babice w ramach operacji „600-letni Lipków atrakcją turystyczną Mazowsza”.  
Instytucja Zarządzająca PROW na lata 2007-2013 Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.





600 lat

Lipkowa

## Datowanie Lipkowa

Metryka Książęca, datowanie zbiorcze [1414-1425], MK 3, k. 40-40v, wg prof. A. Wolffa zacytowane dla Lipkowa w pracy Urszuli Bijak, „Nazwy miejscowe południowej części dawnego województwa mazowieckiego”, Kraków 2001, s. 114. Było ono długo obowiązujące, naniesione na wypisy źródłowe w kartotece słownika historyczno-geograficznego Mazowsza w średniowieczu w Instytucie Historii PAN, opracowywane przez prof. A. Wolffa

Data szczegółowa tego zapisu to 1424 r. według ustaleń najnowszych Kazimierza Pacuskiego, na podstawie badań z ostatnich kilku lat, zwłaszcza po 2005 r., opublikowanych skrótoowo w pracy: „Słownik historyczno-geograficzny ziemi warszawskiej w średniowieczu”, opracowali Adam Wolff i Kazimierz Pacuski, wyd. Instytut Historii PAN, Warszawa 2013, s. 133, a także w pracy „Stare Babice na przestrzeni dziejów”, s. 52. Ustalenia te zostały oparte na wydatowaniu szczegółowym kilkunastu ciągów chronologicznych wyodrębnionych w tej metryce z lat 1414-1425, przepisanej w połowie XV w., i znanej nam z tego odpisu w kancelarii książęcej Mazowsza czersko-warszawskiego.

Można przyjąć, że Lipków został założony wcześniej i istniał już ok. 1414 r., bowiem wchodził w skład dóbr Piotra z Wierzuchowa Pruskiego h. Prus, który w 1424 r. podzielił dobra między dorosłych synów i dał wówczas Lipków synowi Pietraszowi, zwanemu później Piotr Prusin z Lipkowa. Pierwotna nazwa wsi to Lupkowo albo Lubkowo, które w XVI w. uzyskało brzmienie Lipkowo. Dobra Piotra z Wierzuchowa tworzyły odrębną dużą włość leśną, analogiczną do włości babickiej, wchodzącą głęboko w puszcę Kampinoską aż po dobra Dziekanów i Kiełpin.

Oprac. dr Kazimierz Pacuski



Zabudowa w Lipkowie w 1799 r., fragment mapy ze zbiorów kartograficznych  
Archiwum Głównego Akt Dawnych



600 lat

Lipkowa



Jakub Paschalis, kopia obrazu olejnego wykonana w 1915 r., zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie



Portret żony Paschalis Marianny z Muradowiczów zbiory prywatne

## Jakub Paschalis Jakubowicz

Ormianin Jakub Paschalis, syn Jakuba, przybył do Polski z Tokatu w Anatolii w roku 1761, w czasach panowania Augusta III Sasa, jednak z jego usług korzystał głównie ostatni nasz król Stanisław August Poniatowski. Paschalis okazał się bardzo zręcznym i bogatym kupcem, który w Warszawie i Krakowie prowadził sklepy z towarami orientalnymi i tureckimi. Poszukiwane towary sprowadzał m.in. ze Stambułu, dokąd wysyłał kupowane w Królewcu bursztyny. Posiadał dom w Krakowie przy ul. Sławkowskiej oraz małą kamienicę w Warszawie przy ul. Krakowskie Przedmieście nr 450 (nawprost kościoła św. Anny), dworek ze stajniami na Mariensztacie, a w 1795 r. kupił dom w Brodach i miał też prawdopodobnie nieruchomość w Poznaniu. W 1788 r. został wpisany w poczet obywateli miasta Krakowa, co dało mu przywilej posiadania dóbr ziemskich. W latach 1789–1793 piastował kilka funkcji miejskich w Warszawie, w tym starszego konfraterni kupieckiej, gminnego i ławnika, a od 1791 r. zasiadał w Urzędzie Ekonomicznym Warszawy. Walczył o prawa mieszczan spisane w akcie i memoriale zjednoczenia miast 27 grudnia 1789 r. Był członkiem komisji wyznaczonej przez magistrat do opracowania projektu policji dla stolicy. Prowadził też różnego rodzaju operacje typu bankierskiego, kredytował również transakcje królewskie. Ale przede wszystkim był kupcem szybko reagującym na potrzeby rynku. Inwestował w swoich dobrach: miał 3 folwarki, hodowle owiec, karczmy, browar i gorzelnię, wybudował persjarnię. W chwili śmierci seniora rodu dwie jego córki Elżbieta Zambrzycka i Marianna Czarnowska, dobrze wyposażone przez ojca (otrzymały każda po 150 000 złp), mieszkały z mężami. Syn Feliks już nie żył, a Aleksander miał za żonę Katarzynę, córkę majora WP Franciszka Ryxa oraz Ludwika Collignon - właścicieli Prażmowa i Pilaszkowa. Osiedli oni w niedalekich Święcicach, majątku posagowym żony. Syn Józef z żoną Ludwiką Konstancją z Ryxów, rodzoną siostrą Katarzyny, pozostali w Lipkowie i Zielonkach.



600 lat

# Lipkowska



Fragment Planu fabryki znajdującej się we wsi Lipków, 1833 r., ze zbiorów kartograficznych Archiwum Głównego Akt Dawnych



Pas kontuszowy z lipkowskiej persjarni ze zbiorów Muzeum Diecezjalnego w Płocku

## Manufaktura

Zainteresowanie Paschalisa Jakubowicza Lipkowem miało ścisły związek z modą. Powszechna moda na noszenie do kontusza jedwabnego, ozdobnego pasa trwała przez kilkadziesiąt lat XVIII w.

W dobie upadku politycznego Rzeczypospolitej i gwałtownego wzrostu fali nastrojów patriotycznych w czasie Sejmu Czteroletniego w latach 1788–1792 okazało się, że noszenie tradycyjnego stroju polskiego jest symbolem pozytywnej postawy obywatelskiej, przeciwstawianym kosmopolitycznej cudzoziemszczyźnie. Popyt na pasy był ogromny. Były one poszukiwanym towarem, które Jakubowicz sprzedawał w swych sklepach. Uznał ponadto, że opłacalne będzie ich wytwarzanie, czyli założenie własnej persjarni. Szukał miejsca w pobliżu rzeczki, gdyż woda była niezbędna do produkcji. Odpowiednie miejsce znalazł w Lipkowie.

W 1790 r. wznosił tam pierwszy budynek tkalni i rozpoczął produkcję. Wkrótce zatrudniał ponad stu robotników i chętnie przyjmował młodzież „poczynając od lat 13” do nauki zawodu. Produkcję firmował pod względem artystycznym wysoko ceniony, były pracownik persjarni w Kobyłce Franciszek Solimand. Pasy lipkowskie miały wysoką jakość artystyczną nieustępującą produkcji wiodących persjarni ze Słucka, Grodna, Krakowa i Kobyłki.

W uznaniu zasług na polu podnoszenia rękodzieła krajowego odznaczającego się wysoką wartością artystyczną król Stanisław August nadał Jakubowi Paschalisowi w 1791 r. szlachectwo, nazwisko Jakubowicz i herb Jakub I, którym następnie były sygnowane pasy z lipkowskiej fabryki.



Herb (Jakub I) Jakubowicz



600 lat

Lipkowa

## Rozwój manufaktury i wsi

Promocją fabryki była wizyta w lipkowskiej persjarni króla Stanisława Augusta Poniatowskiego z Elżbietą Grabowską i całą dworską świtą. Na pamiątkę tego wydarzenia na budynku fabrycznym została umieszczona marmurowa płyta z następującym tekstem:

ZA PANOWANIA STANISŁAWA AUGUSTA, KRÓLA POLSKIEGO, STANEŁA FABRYKA PRZEZ PASCHALISA JAKUBOWICZA, DZIEDZICA DÓBR ZIELONKOWSKICH ZAŁOŻONA W WIOSCE LIPKOWIE, DO TYCHŻE DÓBR NALEŻĄCEJ [...] ROKU 1790, KTÓRĄ FABRYKĘ KRÓL JM I WIELU PRAWODAWCÓW SEJMU SŁAWNEGO SWĄ PRZYTOMNOŚCIĄ ZASZCZYCIĆ RACZYLI NA ZNAK PRZYCHYLNOŚCI DLA LUDU I RĘKODZIEŁ.

Początkowo zabudowania manufaktury były skromne. Cała produkcja mieściła się w dużym, murowanym budynku tkalni, a na terenie stały jeszcze 4 drewniane niewielkie domy. Tylko jeden lub dwa mogły służyć jako domy mieszkalne. Większość zatem robotników mieszkała poza fabryką. Dla pracowników persjarni oraz okolicznych włościan wybudował Jakubowicz w 1792 r. nieduży murowany kościółek, obok którego stanęła mała drewniana plebania.



fol., z książki ks. W. Kurowskiego *Lipków Sienkiewiczowski*



Tablica pamiątkowa na frontonie kościoła, fot. J. Frydrysiak

W następnym roku wybudował dom dla własnej rodziny. Był do tego niejako zobligowany. Jako polski szlachcic musiał posiadać majątek ziemski. Na mapie dóbr lipkowskich z 1799 r. oprócz tkalni i zabudowy dworskiej pokazana została zabudowa wsi Lipków położonej po przeciwnej stronie stawu. Widzimy, że gospodarstwa włościan, w liczbie około 11, usytuowane były po obu stronach drogi, przy czym wszystkie zabudowania, tj. chałupy i budynki gospodarcze, były drewniane. Między zespołem dworskim a wsią, w pobliżu stawu przy drodze, widoczne są większe zabudowania prawdopodobnie karczmy z zajazdem. Pełniła ona też funkcję miejscowego sklepu. Z drugiej strony drogi nad stawem zlokalizowano duży drewniany budynek, który identyfikuje się jako browar. Z zabudowy gospodarczej należy wymienić też mały młyn wodny zasilany z kanału zwanego młynówką wypływającego ze stawu. Przy manufakturze powstało pracownicze osiedle mieszkaniowe składające się z dwóch domów mieszkalnych według projektów architekta Anicetiego Czakięgo. Budynek parterowy przeznaczony był dla robotników i było w nim 12 mieszkań składających się z izby i alkierza. Na poddaszu ulokowano większe wspólne pokoje prawdopodobnie dla uczniów. Co ciekawe, w części skrajnej budynku na parterze znajdował się szynk, w którym oprócz trunków można było zaopatrzyć się w podstawowe artykuły spożywcze lub zjeść posiłek. Drugi murowany, piętrowy budynek mieszkalny przeznaczony dla kadry zarządzającej i majstrów stał w pobliżu stawu i ogrodu warzywnego. Dla rozrywki pracowników zbudowano nawet kręgielnię.



600 lat

Lipkowa

## Ostatni właściciele

Wydarzenia powstania kościuszkowskiego zniszczyły fabrykę. Zmalało też zapotrzebowanie na pasy kontuszowe. Jednak Paschalis nie zlikwidował fabryki, której profil przestawiono na wyroby pończosznicze i różne tkaniny bawełniane, w tym modne przy urządzaniu wnętrz mieszkalnych materiały obiciowe. W 1811 r. wystąpiły bliżej nam nieznane kłopoty finansowe, które zmusiły Paschalisa do prawdopodobnie „strategicznej” sprzedaży Lipkowa. Kupującym został jego średni syn Feliks, który nie miał rodziny. Feliks zmarł następnego roku i dobra wróciły do rodziny. Cztery lata później zmarł przedsiębiorczy Jakub Paschalis i dobra przejął najstarszy jego syn (Marek) Józef Paschalis-Jakubowicz. Były to stosunkowo dobre czasy dla rozwoju przemysłu krajowego. Józef Paschalis-Jakubowicz przystąpił do modernizacji i rozbudowy manufaktury. W 1837 r. zakład w Lipkowie składał się z „przędzalni, tkalni, pończoszarni i innych gałęzi potrzebnych do zakładów przemysłu bawełnianego”. Nie wiadomo dokładnie, jak długo Józef Paschalis-Jakubowicz prowadził fabrykę. Szybko się okazało, że nie odziedziczył talentów kupieckich po ojcu i wszelkie przedsiębiorstwa, w które się angażował, kończyły się fiaskiem. Do tego dochodziły kłopoty finansowe prowadzące do bankructwa. Dwa razy: w 1831 i 1837 r. omal nie doszło do zlicytowania majątku. Józef Paschalis-Jakubowicz zmarł w 1845 r., został pochowany przy kościele w Lipkowie, ale majątek jeszcze przez ponad 30 lat pozostał w rękach jego rodziny. Rok 1846 to data rozdzielenia dużych dóbr na dwa mniejsze majątki, które odtąd stały się samodzielnymi bytami. Zielonki były mniejsze, posiadały więcej pól uprawnych, Lipków obszarowo był większy, ale niemalże w połowie pokryty lasami. Wdowa po Józefie jeszcze za swego życia dokonała podziału dóbr między dzieci. W 1868 r. Lipków kupił za 60 000 rs Franciszek Młodzianowski herbu Dąbrowa spowinowacony z rodziną Jakubowiczów. Zmianą właściciela można tłumaczyć likwidacją w 1869 r. tkalni dzierżawionej przez Paschalisów Worowskiemu. Młodzianowski zmarł w 1872 r., a dobra odziedziczyła jego jedyna córka Maria Regina, która w 1869 r. wyszła za mąż za Edwarda Ursyna-Pruszyńskiego z Wołynia. Ponieważ młodzi zamieszkali w Wolicy na Wołyniu, nie byli zainteresowani utrzymaniem majątku w okolicach Warszawy i w 1874 r. sprzedali Lipków Janowi Ehrlichowi. Rządy Młodzianowskich i Ehrlicha w trudnych, powułaszczeniowych latach doprowadziły prawdopodobnie do osłabienia kondycji ekonomicznej majątku. W 1876 r. odłączony został od niego folwark Jakubów. W kolejnych latach właściciele Lipkowa często się zmieniali, ale majątek, mimo że zaniedbany, nabierał wartości, co jest dowodem zainteresowania tymi terenami. Kolejny właściciel bliżej nieznanym Kazimierz Mejer kupił Lipków, by jeszcze w tym samym roku 1880 sprzedać go Kazimierzowi Szetkiewiczowi.



Nagrobek właścicieli Lipkowa, fot. J. F.



Pozostałości fabryki, stan z 1961 r., ze zbior. Instytutu Sztuki PAN



Dworek w Lipkowie. Foto 1950 r.

Fot., z książki ks. W. Kurowskiego *Lipków Sienkiewiczowski*



600 lat

**Lipkowa**

## Szetkiewicz i Sienkiewicz

Urodzony na Litwie ziemianin Kazimierz Szetkiewicz i jego żona Wanda z Mineyków przeżyli wiele ciężkich chwil związanych z represjami popowstaniowymi, zanim w 1868 r. wraz z dwiema córkami osiedli w Warszawie. Kupili folwark w Lipkowie jako lokatę kapitału oraz z sentymentu do majątku ziemskiego.

Kazimierz Szetkiewicz gospodarował tu krótko i bez powodzenia, ale w tym czasie Lipków zyskał na sławie dzięki Henrykowi Sienkiewiczowi, który początkowo przyjeżdżał tu do swej narzeczonej Maryni Szetkiewiczówny, później swej pierwszej, ukochanej, niestety młodo zmarłej żony. To na jej prośbę na terenie Lipkowa odbył się słynny pojedynek Bohuna z panem Wołodyjowskim, którym wprowadził Lipków na karty literatury. To wydarzenie, choć fikcyjne, a nie historyczne, do dziś najmocniej promuje Lipków. A powinny to czynić wizyty tu Henryka Sienkiewicza wielkiego pisarza, przyszłego noblisty. Należy jeszcze dodać, że postać i osobowość Kazimierza Szetkiewicza stały się pierwowzorem postaci pana Zagłoby.

Kazimierz i Wanda  
fot., z książki ks. W. Kurowskiego  
*Lipków Sienkiewiczowski*



Kazimierz Szetkiewicz  
fot., z książki ks. W. Kurowskiego  
*Lipków Sienkiewiczowski*

Szetkiewicz, gdy uznał kupno Lipkowa za pomyłkę, postanowił pozbyć się wielce kłopotliwego majątku. Po długich poszukiwaniach znalazł się kupiec. Był nim Zenon Belina Brzozowski, wnuk Andrzeja Zamoyskiego, do którego w końcu XVIII w. dobra te należały. Niewykluczone, że rolę pośrednika odegrał Henryk Sienkiewicz, który często spotykał się z Brzozowskim na dworach polskich ziemian. W 1887 r. dobra Lipkowskie od Karola Beliny-Brzozowskiego Czestaw Hornowski, który tu gospodarował przeszło 20 lat. W północnej części dóbr założył osadę – Hornówek. Ostatnimi, którzy w Lipkowie przeżyli dwie wojny światowe oraz dwudziestolecie międzywojenne, była rodzina Suwaldów. W 1912 r. folwark Lipków kupiła Ludwika Suwaldowa, żona Bolesława, primo voto Oraczewska. Rządy trzymała żelazną ręką despotki, co prawdopodobnie było przyczyną samobójczej śmierci jej męża w 1922 r. Po jej śmierci w 1937 r. w Lipkowie gospodarowali dwaj synowie: Stanisław Oraczewski i Jerzy Suwald.



Portret H. Sienkiewicza  
repr. Album Sienkiewicza Warszawa 1898



Elewacja frontowa dworu w Lipkowie stan sprzed 1939 r., fot. ze zbior. Instytutu Sztuki PAN





600 lat

# Lipkowa

## Dzieje dworu



Fot. J. Frydrysiak

narożnikach, wyodrębnioną w części środkowej pozornym ryzalitem, zdobią tokańskie pilastry w wielkim porządku. Dwór w okresie międzywojennym został powiększony o boczne dobudówki i szeroki ganek z tarasem w elewacji frontowej. Miał typowy dwutraktowy układ wewnątrz z sienią na osi. Ocalały z pożogi wojennej dwór został spalony w 1948 r. i starannie odbudowany (bez przybudówek i tarasu) w 1957 r. z przeznaczeniem na plebanię, którą to funkcję pełni do dzisiaj. Obok zrekonstruowano budynek dawnych oficyn dworskich. Ostatnią zachowaną pamiątką związaną z rodziną Paschalisów-Jakubowiczów jest stojąca poza terenem dworu, we wsi, na dawnych rozstajach dróg, neogotycka, murowana kapliczka. Stoi ona obecnie w niedalekim sąsiedztwie tej pierwotnej i jest jej wierną rekonstrukcją wykonaną w 2012 r. Kapliczka została wzniesiona jako wotum wdzięczności za powrót z zesłania na Syberię jednego z członków rodziny Jakubowiczów. Przy rozbieraniu starej kapliczki znaleziono dwie monety – polską i rosyjską wybite w latach 1840 i 1851. Oprócz kilku cegieł ze starej kapliczki do nowej przeniesiono ceramiczną plaketę z motywem ukrzyżowania, jest to unikat w skali Mazowsza.

Od 17 czerwca 1957 r. w dworku zamieszkał ks. Wacław Kurowski, proboszcz lipkowskiej parafii, który stworzył Muzeum a właściwie Salę Pamiątek opowiadającą o związkach Sienkiewicza z Lipkowem.

Sala Pamiątek z 1978 r.,  
fot z książki ks. W. Kurowskiego  
*Lipków Sienkiewiczowski*

Piękne walory otocznia podobały się twórcom filmowym. Nakręcono tu wiele filmów i seriali między innymi: *07 zgłoś się*, *Polskie Drogi*, *Katastrofa w Giblartarze*, *Odsiecz wiedeńska*, czy *Hania* wg noweli H. Sienkiewicza. Obecnie odbywają się inscenizacje wojenne. Dwór lipkowski wciąż tętni kulturalnym życiem.

Spośród licznych właścicieli Lipkowa materialne pamiątki pozostawiła jedynie rodzina Paschalis-Jakubowicza, która tu gospodarowała około 90 lat. Należą do nich: zespół składający się z kościoła, dworku i parku. W parku, w pobliżu stawu stoi murowany typowo polski dwór, zaprojektowany prawdopodobnie również przez Hilarego Szpilowskiego dla rodziny Jakubowiczów. Jest to obiekt parterowy nakryty mansardowym dachem z piętrowym, trzyosiowym ryzalitem zwieńczonym trójkątnym szczytem. Fasadę o boniowanych



Fot. A. G.

Ksiądz Wacław Kurowski przybył do parafii 29 maja 1952 r. Na początku ze względu na zły stan techniczny plebanii, zamieszkiwał w odległej ok. 1 km wsi Hornówek. Ksiądz Kurowski włożył wiele wysiłku w odrestaurowanie dworu, kościoła i parku.



Fot. Archiwum Gminy Stare Babice



600 lat

# Lipkowska

## Kościół św. Rocha



Obraz przedstawiający św. Cecylię  
fot. T. Sienicki



Fot. J. Frydrysiak

*Takie na świecie bywają świątynie,  
Że pamięć o nich nie może zginąć,  
Że choćby wszystkie żywioły i siły  
Zniszczyć je miały one będą żyły.  
I, mimo trudu, przeszkód i mokołów,  
Tak, jak ptak Feniks, powstają z popiołów.*

Fragmet wiersza autorstwa ks. W. Kurowskiego

Kościół w Lipkowie, pierwotnie pod wezwaniem św. Jakuba i Rocha, wybudowany został w 1791 r. przez Paschalisa jako kaplica dla włościan i robotników manufaktury oraz dla potrzeb mieszkającej w Lipkowie jego najbliższej rodziny. Konsekracji świątyni dokonał biskup Jan Chrzyciel Albertrandi przed rokiem 1808.

Murowany, jednonawowy, klasycystyczny kościółek zaprojektowany został przez znanego architekta Hilarego Szpilowskiego. Obiekt ten charakteryzuje się niezbyt rozczłonkowaną bryłą na planie prostokąta z prezbiterium zamkniętym trójbocznie oraz prostokątną zakrystią. Przykryty jest dwuspadowym dachem z wieżą na sygnaturkę. Fasada jednoosiowa zwieńczona trójkątnym szczytem, za którym znajduje się murek attykowy, rozczłonkowana jest czterema pilastrami tokańskimi wielkiego porządku dźwigającymi belkowanie.



Wnętrze kościoła w 1968 r., fot. S. Depluszewski,  
ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN

We wnętrzu, obecnie niedostępnym z powodu generalnego remontu, znajdują się trzy ołtarze architektoniczne, murowane, w których umieszczone były obrazy. Co przedstawiały pierwotnie, nie wiadomo. Można podejrzewać, że jeden z nich przedstawiał św. Jakuba patrona fundatora świątyni i patrona parafii.

Po powojennym remoncie obraz w ołtarzu głównym stanowiła kopia dzieła Bartolomea Murillo przedstawiająca NMP Niepokalaną. W medalionie wieńczącym ołtarz znajdował się obraz przedstawiający św. Stanisława Kostkę. W ołtarzu bocznym prawym umieszczony był obraz „Serce Jezusa”, a u góry w medalionie św. Cecylii. W ołtarzu bocznym lewym ulokowano obraz patrona kościoła św. Rocha, a w medalionie – św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Obrazy ołtarzowe z wyjątkiem św. Teresy malował w latach 1953–1955 artysta malarz Wacław Piotrowski. Obraz patrona kościoła i dwa tonda ze św. Cecylią i św. Teresą przeniesione zostały na czas remontu do prowizorycznej kaplicy.



Kościół w Lipkowie stan sprzed 1935 r.,  
ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN



Ruiny kościoła w Lipkowie fot. z 1950 r.,  
fot., z książki ks. W. Kurowskiego *Lipków Sienkiewiczowski*



600 lat

Lipkowska



## Parafia św. Rocha

ks. Wacław Kurowski

fol., z książki ks. W. Kurowskiego *Lipków Sienkiewiczowski*

Parafię w Lipkowie przywrócono ponownie w 1952 r. na polecenie ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego staraniem ks. kanonika Stefana Kowalczyka, któremu poświęcona jest marmurowa tablica w bocznej ścianie wewnątrz kościoła. On też doprowadził do odbudowy kościoła. Kontynuatorem dzieła odbudowy był pierwszy proboszcz ks. Wacław Kurowski, który tej parafii poświęcił 40 lat swojego kapłańskiego życia. Lata 50. XX wieku były trudnym okresem do odbudowy. Materiały zastosowane do odbudowy często pochodziły z ruin zniszczonej wojną Warszawy. Dodatkowo ówczesne władze nie były przychylnie nastawione, jednak ks. Kurowski sprostał zadaniu. Na pierwszy odpust z udziałem ks. prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego, który był tu w czasie II wojny światowej jako kapelan AK, przybyło wielu wiernych. Jak wspomina ks. Wacław Kurowski w swoim *Pamiętniku Proboszcza z Lipkowa*: ...zapal i trud parafian powołały do życia tę świątynię. Duma i radość rozpieły naszą pierś. Niejeden ze zdziwienia przecierał oczy: Czy to sen czy spełnienie marzeń? Przed paru miesiącami głucha pustka panowała w tym zakątku, gwiazdy zaglądały przez rozwalone sklepienie świątyni. Dziś głos dzwonu i pieśni zebranego ludu ogłaszają zmarfwychwstanie kościoła w Lipkowie. Przez wiele lat księdzu Kurowskiemu pomagały siostry Prezentki z Krakowa. Po wielu latach twórczej pracy zmarł 28 lipca 1992 r. Założył m. in. prywatne muzeum historii Lipkowa i jego związków z Sienkiewiczem. Jego pamiętniki są cennym źródłem historycznym. Kolejni proboszczowie próbowali rewaloryzować kościół i jego otoczenie.



Fiura Matki Bożej, fot. J. F.



Wnętrze kaplicy z obrazem i relikwiarzem św. Rocha. Fot. J. F.

Na czas remontu zamknięto świątynię a obrzędy liturgiczne sprawowane są w tymczasowo wybudowanej kaplicy. W 2011 r., dzięki inicjatywie obecnego proboszcza ks. kan. Tomasza Sobieckiego i dotacji 150 000 zł z Ministerstwa Kultury wykonano izolację fundamentów kościoła i odtworzono nasyp ziemny wokół nich stabilizując kościół. Wzmocniono także mury plebanii. W 60. Rocznicę parafii ks. kan. T. Sobiecki sprowadził relikwie św. Rocha, które uroczyste wprowadził ks. kard. Kazimierz Nycz.



Relikwiarz z relikwiami św. Rocha. Fot. J. Frydrysiak